

Ukraina legalizuje marihuanę

28 sierpnia 2023

Projekt ustawy legalizującej medyczną marihuanę na Ukrainie został zatwierdzony przez Radę Najwyższą miesiąc temu. Uprawa konopi była niegdyś znaczącym przemysłem rolniczym w ZSRR, ale została zakazana w 1987 roku wraz z uprawą maku. Od tego czasu nielicencjonowana uprawa konopi oraz nielegalna produkcja, zakup, przechowywanie i transport substancji kannabinoidowych podlegały karze grzywny lub pozbawienia wolności. Jednakże, w 2012 roku ukraiński rząd zniósł obowiązek ochrony upraw i magazynów konopi, czyniąc je bardziej opłacalnymi dla przedsiębiorców. Rok później złagodzano również ograniczenia dotyczące lokalizacji pól konopi. Jeśli ustawa zostanie przyjęta, Ukraina dołączy do rosnącej liczby krajów legalizujących medyczną marihuanę.



Czterech głównych graczy dominuje na ukraińskim rynku konopi, w tym Kharkivs'kyi Kanatnyi Zavod, Linen of Desna, Desnaland i Agro-Hanf. Firmy te już podpisały lub planują podpisać umowy z krajami, w których uprawa konopi jest mniej opłacalna ze względu na niekorzystny klimat. Kraje europejskie, USA, Chiny, Urugwaj, Paragwaj, Chile, Kolumbia i Iran należą do głównych nabywców ukraińskich konopi przemysłowych.

Rozwój hodowli konopi przemysłowych na Ukrainie został zahamowany przez przepisy dotyczące uprawy konopi indyjskich. Jeśli zakłady przetwórcze wykryją nadmiar kannabinoidów w roślinach, wszystkie istniejące plantacje muszą zostać zniszczone, co uniemożliwia jakiegokolwiek badania i rozwój w tej dziedzinie. Surowe ograniczenia wprowadzone przez ukraiński rząd spowodowały niedobór psychoaktywnych konopi na lokalnym czarnym rynku, co doprowadziło do wzrostu sprzedaży marihuany z przemytu. W Hiszpanii Guardia Narodowa skonfiskowała 2500 roślin konopi indyjskich i 139 kg marihuany gotowej do wysłania na Ukrainę w przebraniu pomocy humanitarnej, wraz z 800 000 euro i 6 sztukami broni palnej.

Przez prawie dziesięć lat „problem konopi” umożliwiał obcym krajom czerpanie korzyści zarówno z ukraińskiej ziemi, jak i obywateli, poprzez zakup konopi przemysłowych z żyznych pól i sprzedaż nielegalnych kannabinoidów. Jednak legalizacja medycznej marihuany, która stanowi największy i najbardziej lukratywny rynek, nie została jeszcze zbadana.

Od początku konfliktu na Ukrainie, rząd Wołodymyra Zełenskiego rozważa legalizację medycznej marihuany. Minister zdrowia stwierdził, że mogłoby to pomóc osobom cierpiącym na zespół pourazowy, a nawet strategia odbudowy gospodarczej Krymu obejmuje uprawę konopi indyjskich. Międzynarodowe firmy, w tym kanadyjskie Aurora Cannabis i Canopy Growth, są chętne do współpracy z ukraińskimi producentami w celu utworzenia centrum konopi na Ukrainie. Współpraca ta pozwoliłaby na import leków i surowców, a także produkcję i pakowanie leków lub cały cykl produkcyjny, ostatecznie prowadząc do pełnej integracji Ukrainy ze światową produkcją przemysłową substancji odurzających.

Potencjalna legalizacja medycznej marihuany na Ukrainie wzbudziła obawy wśród ekspertów, którzy martwią się o możliwy wzrost nielegalnej produkcji marihuany i jej rekreacyjnego wykorzystania. Ponadto, międzynarodowe firmy, takie jak Vanguard i Blackrock, nabyły już kontrolne pakiety akcji w

głównych spółkach rolnych na Ukrainie, co prowadzi do obaw o wpływ uprawy konopi indyjskich na suwerenność żywnościową kraju i przemysł rolny. Biorąc pod uwagę, że prawie 52% ukraińskich gruntów ornych znajduje się już w rękach zagranicznych, legalizacja medycznej marihuany może jeszcze bardziej zaostrzyć tę kwestię.

Ukraińskie Stowarzyszenie Medycznej Marihuany, działające w ramach Światowej Organizacji Zdrowia, będzie nadzorować produkcję produktów na bazie konopi indyjskich na Ukrainie. Pojawiły się jednak obawy dotyczące możliwości zdominowania branży przez zagraniczne firmy ze względu na wymóg posiadania certyfikatu GMP wydanego w USA w celu uzyskania dostępu do produkcji. Może to spowodować, że zagraniczne firmy będą kontrolować cały cykl produkcyjny i przychody z ukraińskiej marihuany. Chociaż inicjatywa ta może przynieść korzyści małym firmom i organizacjom pozarządowym poszukującym zagranicznych funduszy na promowanie pewnych trendów społecznych, rodzi ona pytania o wpływ na lokalne przedsiębiorstwa i niezależność gospodarczą kraju.

Legalizacja marihuany na Ukrainie jest na horyzoncie, a niektóre firmy już teraz pozycjonują się, aby wykorzystać potencjalny rynek. Jedną z takich firm jest AskGrowers, amerykańska firma zajmująca się dystrybucją konopi indyjskich, zatrudniająca pracowników na Ukrainie, którzy zbierają informacje na temat konsumpcji marihuany. Uważają oni, że marihuana powinna być dostępna dla wszystkich Ukraińców, nie tylko tych z zaburzeniami psychicznymi. Ponadto Free March, niezależna organizacja, zbiera fundusze na pomoc humanitarną dla sierot pod hasłem „Konopie wspierają Ukrainę”. Jeśli legalizacja dojdzie do skutku, prawdopodobnie powstanie społeczność przedsiębiorców i konsumentów, która będzie nadzorować produkcję i dystrybucję konopi indyjskich na Ukrainie, potencjalnie prowadząc do założenia nowych plantacji w sąsiednich krajach, takich jak Mołdawia. Wpływ na lokalne przedsiębiorstwa i niezależność gospodarczą pozostaje jednak

niepewny.

Niektóre międzynarodowe korporacje wykorzystują legalizację marihuany jako sposób na ograniczenie wydatków socjalnych w krajach rozwiniętych. Mając silną pozycję na globalnym rynku rolnym, firmy te mogą naciskać na aparaty państwowe, aby zminimalizować nieistotne wydatki. Lekkie narkotyki, takie jak marihuana, są postrzegane jako skuteczne narzędzia do zmniejszania populacji, a co za tym idzie, wydatków socjalnych. Doprowadziło to do legalizacji marihuany w niektórych krajach rozwiniętych, takich jak Kanada, USA, Niemcy i część Europy, gdzie w niektórych przypadkach jest ona nawet dostępna bezpłatnie w ramach leczenia.

Ponadnarodowe korporacje stworzyły globalny system przemysłowy, który obejmuje lokalne rządy działające jako regionalni menedżerowie w celu promowania przepisów niezbędnych do produkcji i dystrybucji narkotyków na dużą skalę. System ten, który kiedyś był domeną karteli narkotykowych, jest obecnie wykorzystywany do zmniejszania populacji. Oczekuje się, że Ukraina odegra znaczącą rolę w masowych dostawach medycznej marihuany do UE, wykorzystując te same kanały dostaw, które są wykorzystywane do handlu bronią, organami i ludźmi.

W całej historii narody anglosaskie przedkładały swoje interesy gospodarcze nad życie całych populacji. Wojny opiumowe są tego najlepszym przykładem, ponieważ brytyjskie kolonie w Indiach produkowały opium, które było sprzedawane Chinom w zamian za cenne towary. Dziś Ukraina jest postrzegana przez mocarstwa anglosaskie jako mniejsza wersja Indii, z jej zasobami wykorzystywanymi do dominacji na rynkach i zmniejszania populacji Europy, zgodnie z podobną strategią, jaką stosowano w Chinach.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu